

Trójmorze trafi na listę priorytetów USA

22 maja 2018

Projekt Trójmorza jest doskonałą okazją dla Polski, aby stała się znaczącym graczem w Europie i uniezależniła się od Niemiec i Rosji, które od wieków nie były nam przychylne. Trójmorze to także swoisty klin, który zostanie wbity pomiędzy Unię Europejską a Rosję i osłabi wpływy obu stron. Skorzystamy na tym nie tylko my, ale także Stany Zjednoczone, które umieszczą tę inicjatywę na liście narodowych projektów priorytetowych.

W skład Trójmorza wchodzi szereg państw Europy Środkowej i Wschodniej, począwszy od Polski i Austrii, aż po Estonię, Bułgarię i Rumunię, ale bez Ukrainy. Organizacja ta jako całość posiada więc dostęp do Morza Adriatyckiego, Bałtyckiego i Czarnego, co sprawia, że z powodzeniem mogłaby rywalizować z komunistyczną Unią Europejską, której wciąż jesteśmy częścią.

Jak dowiadujemy się od Biura ds. Zasobów Energii Departamentu Stanu USA, podczas zaplanowanego na rok bieżący szczytu Trójmorza w Bukareszcie, Stany Zjednoczone zamierzają jeszcze raz wyrazić poparcie dla tej inicjatywy. Ma to związek między innymi z budową gazociągu Nord Stream 2, który połączy Rosję z Niemcami i zostanie poprowadzony przez Morze Bałtyckie.

Trójmorze zamierza przede wszystkim zadbać o dywersyfikację źródeł energii. Polska, otrzymując dostawy gazu z terminalu LNG ze Świnoujścia, będzie mogła dostarczać surowiec do pozostałych państw sojuszu. Dzięki temu nie będziemy uzależnieni od gazu z Rosji.

Państwa wchodzące w skład inicjatywy zwanej Trójmorzem będą ze sobą współpracować nie tylko na polu energetycznym i gospodarczym, ale być może również militarnym. Organizacja konkurencyjna dla Unii Europejskiej będzie powstawać przy wsparciu Stanów Zjednoczonych. Niemcy obawiają się Trójmorza

do tego stopnia, że organizują manewry wojskowe na wypadek rozpadu UE, który może zostać spowodowany właśnie powstaniem nowej silnej struktury we wschodniej Europie.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Onet.pl

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl